

Paweł Bromski (Warszawa, Polska)

**UNIA EUROPRJSKA A TRANSFORMACJA
CELYW I WARTOŚCI TWYRCYW WSPYLNEJ EUROPY**

W swoim wystąpieniu zajmę się analizą procesu świadomego przekształcenia celów i wartości, które niegdyś były fundamentem idei utworzenia wspólnej Europy a dzisiaj stają się drogą ku Europie dominacji silniejszych nad słabszymi, a także zajmę się identyfikacją instytucji politycznych, jakie zostały w UE utworzone przez Traktaty z Maastricht i Lizbony oraz postaram się odpowiedzieć na pytania, czy instytucje te zostały utworzone zgodnie z racją poszczególnych państw – członków UE oraz czy utworzono je zgodnie z uwarunkowaniami kulturowymi tych państw?

O początkach i motywach jednoczenia się Europy (Zachodniej) nie będę mówił, gdyż są to ogólnie znane fakty. Wspomnę tylko na wstępie, że chociaż oficjalnym celem Traktatu o Unii Europejskiej, który został podpisany w Maastricht w dniu 7.02.1992 roku, było osiągnięcie integracji gospodarczej, to prawdziwym celem tego Traktatu było osiągnięcie politycznej jedności Europy.

Traktat z Maastricht zmienił kształt Wspólnoty Europejskiej. Powołano w nim Unię Europejską, którą oparto na trzech filarach:

Filar pierwszy to postanowienia dotyczące integracji gospodarczej. Postanowienia te modyfikowały cele gospodarcze oraz zmieniły funkcjonowanie wcześniejszych instytucji wspólnotowych. Ilustracją tych zmian była formalna zmiana nazwy EWG na Wspólnota Europejska, co było logiczną konsekwencją wyznaczenia jej w Traktacie, obok zadań gospodarczych, także działań w dziedzinie kultury, edukacji, ochrony konsumenta, ochrony zdrowia, transportu czy też kwestii związanych z instytucją obywatelstwa europejskiego. Jednak głównym celem działań w tym filarze było wprowadzenie wspólnej waluty (Euro). Przy czym wprowadzenie wspólnej waluty było działaniem bardziej politycznym niż gospodarczym.

Filar drugi to przepisy regulujące współpracę państw w zakresie bezpieczeństwa i polityki zagranicznej. Koniec zimnej wojny postawił na porządku dziennym kwestię samodzielności Europy w sferze obronności, w tym przyszłości NATO oraz gwarancji USA dla naszego kontynentu, a na państwa członkowskie Unii nałożono obowiązek podjęcia działań dotyczących zbudowania Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa.

Filar trzeci to wykaz działań Unii w dziedzinach: sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Podjęcie współpracy w tych dziedzinach było konsekwencją zniesienia w Schengen kontroli na granicach wewnętrznych Unii. Doprowadziło to także do ustanowieniu zasad współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych.

Gdy mówimy o statusie prawnym UE musimy podkreślić to, iż Unia nie była prawdziwą organizacją międzynarodową, gdyż Traktat z Maastricht nie ustanowił jej podmiotowości prawnej. Brak tej podmiotowości powodował, iż wszelkie umowy międzynarodowe w ramach pierwszego filaru, były zawierane na mocy wcześniejszych umów, a w drugim i trzecim filarze umowy były

zawierane wprost przez państwa członkowskie.

Nie powinno się jednak podejrzewać twórców Traktatu o prawne niedopatrzenie. Raczej o to, że pamiętali oni o wcześniejszych koncepcjach Europejskich Wspólnot: obronnej i politycznej. Oficjalne stanowisko dotyczące braku osobowości prawnej Unii mówiło, iż chodziło o to, aby państwa ubiegające się o członkostwo aspirowały nie tylko do strefy wolnego rynku, ale również do obszarów drugiego i trzeciego filaru

Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, iż Unii Europejskiej nie wyposażono w środki finansowe. Wszelkie wydatki dotyczące jej działania były pokrywane z budżetu Wspólnot. Unia Europejska nie posiadała także jednolitego systemu prawnego. Odrębność porządku prawnego Wspólnot i jego autonomiczność, wobec postanowień Traktatu z Maastricht, została mocno zaakcentowana.

Warto także podkreślić, że w UE nie stworzono odrębnego systemu instytucji. Instytucjami i organami Unii pozostały więc instytucje i organy Wspólnot Europejskich. Natomiast szczególną wagę Traktat przyłożył do określenia miejsca Rady Europejskiej, jako instytucji międzyrządowej na najwyższym szczeblu. Przełożyło się to na strukturę procedur decyzyjnych. W pierwszym filarze obowiązuje procedura decyzyjna określona w Traktatach założycielskich trzech Wspólnot. Natomiast w filarach drugim i trzecim obowiązuje jednomyślność, typowa dla umów międzynarodowych.

Traktat z Maastricht powołał także nowe organy. Były to między innymi: Europejski Bank Centralny, Komitet Ekonomiczny i Finansowy, Komitet Regionów, Urząd Rzecznika Praw Obywatelskich UE, Komitet Koordynacyjny oraz Biuro Policji Europejskiej – Europol.

Jak więc widać, konstrukcja Unii Europejskiej wzorowana była na strukturze państwa, które ma odpowiadać za organizację życia społecznego swoich obywateli oraz za zaspokajanie ich elementarnych potrzeb. Logicznym dopełnieniem tej struktury było ustanowienie w Traktacie z Maastricht instytucji obywatelstwa europejskiego.

Jednym z głównych celów Traktatu było ustanowienie Unii Walutowo-Gospodarczej przez powołanie wspólnej waluty dla państw spełniających kryteria z Maastricht. Przyznanie władzy nad wspólną walutą Europejskiemu Bankowi Centralnemu było świadomym, pierwszym krokiem ku budowie Europy zjednoczonej politycznie, czyli ku budowie państwa federalnego. Zaczęto tym sposobem realizować projekt polityczny, chociaż w samym Traktacie nie powiedziano o tym ani słowa.

W wyniku ustanowienia Traktatu z Maastricht, Unia stała się więc projektem głównie politycznym, bardziej niż gospodarczym. Przy czym, stało się jasne, że jest to projekt lewicowy, mający na celu szybką i całościową przemianę Europy w jednolitą całość - w państwo federalne o wysokim stopniu regulacji.

Widać coraz wyraźniej, iż budowa jednego państwa europejskiego, pomimo wyraźnego historycznego i kulturowego zróżnicowania europejskich państw, przebiega według programu napisanego w 1941 r. przez włoskiego komunistę A. Spinello w postaci tzw. >>Manifestu<<. Na jego bazie opracowano w 1984 r. tzw. >>Plan Spinello<<, czyli pierwszy projekt nowego państwa, zjednoczonej, nie tylko gospodarczo lecz przede wszystkim politycznie, Europy. Po 1993 r. projekt ten stał się programem Unii Europejskiej - programem ideologicznym o wyraźnym zabarwieniu komunistycznym, opartym o tezy >>Manifestu<<. Niektóre z tych tez poniżej przytoczę:

>>Pierwszym zadaniem, bez rozwiązania którego wszelki postęp będzie tylko złudzeniem, jest ostateczne zlikwidowanie granic dzielących Europę na suwerenne państwa.<< >>Chodzi o stworzenie państwa federalnego, które stoi na własnych nogach i dysponuje europejską armią, zamiast armiami narodowymi. Trzeba ostatecznie skończyć z gospodarczą samowystarczalnością, która stanowi kręgosłup totalitarnych reżimów. Potrzeba wystarczającej ilości organów i środków, żeby w poszczególnych państwach związkowych wprowadzić zarządzenia wydane w celu utrzymania porządku ogólnego.<< >>Nowe państwo powstanie dzięki dyktaturze rewolucyjnej partii i dla nowej, prawdziwej demokracji.<<

Jak więc widzimy, ogłoszony, sto lat po publikacji w 1848 r. >>Manifestu Komunistycznego<< Marksa i Engelsa, Manifest z Ventotene jest dokładnym powtórzeniem

marksistowskiego programu, uzupełnionym o pomysły Lenina (zawodowi rewolucjoniści, centralizm demokratyczny).

Innym źródłem inspiracji tworzenia nowej Europy jako projektu ideologicznego, były wizje i koncepcje tzw. Szkoły Frankfurckiej - prekursora rewolucji kulturowej tzw. Nowej Lewicy, a kolejnym były prace włoskiego komunisty Antonio Gramsciego.

Tak zainspirowany program zamieszczony został w Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy, podpisanym przez państwa należące do Unii Europejskiej 29 października 2004 w Rzymie. Konstytucja ta została w referendum odrzucona przez narody Europy.

Jednak większość wytycznych Konstytucji zostało umieszczone w podpisanym 13 grudnia 2007 roku Traktacie Lizbońskim. Przy czym, tym razem zachowano ostrożność i nie zaryzykowano poddanie traktatu referendum wybierając bezpieczne ratyfikacje parlamentarne.

U podstaw budowania nowej Europy znalazła się więc tzw. harmonizacja systemów prawnych państw członkowskich UE i zasada nadrzędności prawa unijnego nad większością praw narodowych. Chodziło tu o odgórne uniformizowanie Europy oraz o stworzenie możliwości zarządzania nią przez centralę, a także o ciągłe jej ujednocianie. Była to fundamentalna zmiana idei prawa. Prawo w tym ujęciu zaczęło nabierać totalitarnego charakteru. Całość życia Europejczyków zaczęły regulować paragrafy. Zaczęły ingerować nawet w tradycję i moralność (np. nad unijną dyrektywą regulującą kwestię korzystania z drabiny dyskutowano ponad rok. W 2001 roku ogłoszono, że <<należy osobę korzystającą z drabiny przeszkolić, przy czym sama drabina ma być stabilnie ustawiona a szczeble drabiny muszą być w pozycji poziomej>>).

Unia Europejska ustami swoich przywódców (wybranych zresztą z pominięciem zasad demokratycznych) wprowadza w życie nową ideologię, która ma całkowicie zmienić cywilizację europejską.

Głosząc hasło >>wzmocnienia ochrony praw człowieka i swobód obywatelskich<<, które pojawiło się już w Maastricht, tworzona jest nowa rzeczywistość, w której odbiera się Europejczykom możliwość kształtowania zbiorowego życia zgodnie z przekonaniem oraz tradycjami większości z nich. W ten sposób podważa się spójność narodów i wywołuje się lub pogłębia ich wewnętrzne konflikty. Pod hasłem >>neutralność światopoglądowa i religijna<< redukuje się prawa chrześcijan i uderza w chrześcijański fundament europejskiej cywilizacji. Za parawanem >>praw reprodukcyjnych<< ukrywa się aborcję na życzenie, obronę praw dewiantów seksualnych, ataki na instytucje małżeństwa i rodziny. Szlachetne hasło <<obrona praw dziecka>> w rzeczywistości uderz we władzę rodzicielską. Tzw. <<gender>> zmierza do likwidacji tradycyjnych ról społecznych, a wyakcentowanie <<praw emigrantów>> oraz ich zaproszenie do zachodniej Europy, mają spowodować dezintegrację społeczeństw.

Wspólnoty europejskie miały być lekarstwem na napięcia między europejskimi narodami w celu uniknięcia kolejnej wojny oraz miały ograniczyć dominację Niemiec. To twórcom Wspólnej Europy, w pierwszym etapie, się udało. Natomiast Unia Europejska odwrotnie - doprowadziła do dominacji europejskich potęg nad słabszymi państwami. Razem z nią pojawiły się niespodziewanie dla obywateli państw członkowskich dwie groźne tendencje. Pierwsza, to dążenie do modelu federalistycznego, a druga, to reinterpretacja lub negacja wartości chrześcijańskich i ostry zwrot w lewo. Dzisiaj widać wyraźnie, że elity UE chcą budowy nowego federalnego europejskiego państwa i aby tego dokonać, muszą rozmontować system wartości, funkcjonujący w państwach narodowych oraz doprowadzić do akceptacji w społeczeństwach nowych >>wartości europejskich<<. Jest to równoznaczne z wyznaczeniem celu, jakim jest stworzenie >>nowego Europejczyka<< wyznającego nowy system moralny. I tu, warto zwrócić uwagę, że tendencja do tworzenia <<nowego człowieka>> była cechą wszystkich ustrojów totalitarnych.

Utworzenie federalnego państwa europejskiego oraz unijnych sił zbrojnych na zawsze zlikwiduje narodowe państwa oraz pozbawi je możliwości obrony. Łatwe więc będzie tłumienie wszelkiego oporu społecznego i wymuszanie posłuszeństwa wobec decyzji ponadnarodowego rządu.

Uczestnicy tej Konferencji na pewno doskonale pamiętają ogłoszoną w 1968 r. w ZSRS tzw. <<doktryną Breżniewa>>, czyli doktryną ograniczonej suwerenności państw satelickich dla ZSRR, która brzmiała następująco: >>Wspólnota socjalistyczna ma prawo do interwencji na terytorium

każdego państwa członkowskiego bloku socjalistycznego w sytuacji, gdy wewnętrzne lub zewnętrzne siły, wrogie wobec socjalizmu, usiłują zakłócić rozwój tego kraju<<. W UE doktryna ta mogłaby przybrać następujące brzmienie: >>UE ma prawo do interwencji na terytorium każdego państwa członkowskiego Wspólnoty w sytuacji, gdy wewnętrzne lub zewnętrzne siły, wrogie unijnym wartościom, usiłują zakłócić rozwój tego kraju i zatrzymać postęp<<.

Może ta przestroga brzmi jeszcze wciąż niewiarygodnie ale przytoczę tu treść uchwalonej przez Parlament RP ustawy, którą w 2014 roku podpisał Prezydent RP Bronisław Komorowski. Jest to >>Ustawa o udziale zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników we wspólnych operacjach lub wspólnych działaniach ratowniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, (Dz.U. 2014 poz. 295)<<, która daje obcym siłom zbrojnym możliwość wejścia na terytorium Polski i działania z użyciem broni palnej. Ustawa ta przeszła przez Sejm bez konsultacji ze społeczeństwem!

<<Autor jest Profesorem i Rektorem Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki w Warszawie. W latach 1998 -2004 był Doradcą Ministra w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej, gdzie zajmował się polityką społeczną>>

Literatura

1. Bromski P., Europa Ojczyzn, NAVO, Warszawa 2000.
2. Kołodziej T., Logika pogłębiania integracji europejskiej: wprowadzenie euro ,Postępy Techniki 2009
3. Milczarek D., Pozycja i rola UE w stosunkach międzynarodowych, Warszawa 2003.